

ŚWIĘTY MARCIN BISKUP



NASZ ORĘDOWNIK PRZED BOGIEM

OPATÓW 2022

ŚWIĘTY MARCIN BISKUP
NASZ ORĘDOWNIK PRZED BOGIEM
Zdjęcia i opracowanie - Ks. dr Michał Spociński

Wykorzystano zdjęcia pomnika: *Święty Marcin Biskup 317-2017*,
tablic: *Droga do świętości Marcina Biskupa* (opr. Beata Krasucka),
Kolegiata Świętego Marcina Biskupa w Opatowie

Wydawca: Parafia Świętego Marcina Biskupa w Opatowie
Drukarnia: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu

OPATÓW 2022

Spełnione życie Świętego...

Panonia (Węgry), Italia, (Włochy), Galia (Francja), tereny w większości pogańskie, na początku IV w. administracyjnie przynależące do Zachodniego Cesarstwa Rzymskiego, „widziały” proces uświęcania życia Marcina - młodzieńca zrodzonego w pogańskiej rodzinie rzymskiego oficera, przez 25 lat również służącego w armii rzymskiej, który dla miłości Jezusa Chrystusa porzucił elitarną społeczność cesarskiego środowiska.

Przyjął Sakrament Chrztu, poddał się kierownictwu duchowemu bpa Hilarego z Poitiers. Rozmiałowany w życiu pustelniczym, zasłynął modlitwą wstawienniczą, wypraszając u Pana Boga wiele łask, nawet cud wskrzeszenia zmarłych. Wybrany na biskupa Tours, wędrując po terenach wiejskich (często bosy), osobiście nauczał o życiu Jezusa z Nazaretu i sam naśladował Jego życie - chrzczył, kształcił duchownych, wspomagał ubogich i nieustannie się modlił.

Wysoko ceniony był przez wiernych za przykład świętego życia i gorliwe duszpasterstwo, od chwili śmierci odbiera kult w całym chrześcijańskim świecie.

Na terenie Polski czczony jest już od X wieku. Prawdopodobnie pod koniec XII w. (lub na początku XIII w.) jego opiece powierzona została romańska kolegiata w Opatowie.

Wiele pokoleń Opatowian od Świętego Marcina Biskupa uczy się świętości codziennego życia. Odwieczny Patron, dany nam na wzór miłości Boga w drugim człowieku, budowniczy wspólnoty Kościoła Chrystusowego, niech będzie wzorem i pomocnikiem, orędownikiem, gwarantem słusznych decyzji o naśladowaniu go w niezachwianej wierze we wszechmoc Boga, w pracy, modlitwie, oddaniu rodzinie, ojczyźnie, każdej osobie potrzebującej pomocy.

Święty Marcinie, prosimy - oręduj za nami...



ŚWIĘTEMU
MARCINOWI
BISKUPOWI
316-317-397
PATRONOWI
ZA OPIEKĘ
I
WZÓR ŻYCIA

Święty Marcin należy do osób, które usłyszały, przyjęły i gorliwie wprowadzały w czyn słowa Jezusa Chrystusa zawarte w Ewangelii. Dla dziecka, które przyszło na świat w rodzinie pogańskiej nie było to proste i bezbolesne. Święty urodził się najprawdopodobniej w roku 317, w wojskowej osadzie Sabaria (obecnie miasto Szombathély na Węgrzech), zaledwie cztery lata po wprowadzeniu przez cesarza Konstantyna Wielkiego możliwości swobodnego wyznawania chrześcijaństwa. Był dzieckiem rzymskiego żołnierza, trybuna stacjonującego z garnizonom w Panonii, na terenie dzisiejszych Węgier. Jednak Osobą Jezusa Chrystusa święty Marcin zafascynował się na terenie Italii, w mieście Ticinum (dziś Pavia), dokąd przeprowadzili się jego rodzice. To Dobra Nowina, płynąca z kart Ewangelii sprawiła, iż młody człowiek odważył się przeciwstawić swoim rodzicom oraz tradycji – wciąż silnemu traktowaniu cesarza jak boga oraz zależnościom społecznym, w tym niewolnictwu. Doświadczenie spotkania chrześcijan stale wzbudzało w Marcinie chęć poznawania słów Jezusa Chrystusa. Niebawem, mimo niechęci rodziców, rozpoczął jako katechumen długotrwałe przygotowania do przyjęcia sakramentu Chrztu świętego.

W scenie dobitnie ukazano niezadowolenie rodziców z decyzji Marcina przez odrzucający gest dłoni ojca oraz pochylenie głowy matki i zasłonięcie podbródka ręką.



Święty Marcin ogłasza rodzicom wolę stania się chrześcijaninem, flamandzkie tondo haftowane, 1430-35, jedwab na płótnie, zbiory Metropolitan Muzeum of Art w Nowym Jorku.

Mimo, iż Marcin już we wczesnej młodości ujawnił silny charakter i nie we wszystkim był posłuszny swoim rodzicom, to jednak szczególnie ojciec mocno wpłynął na swojego syna. Święty otrzymał imię pochodzące od rzymskiego boga wojny – Marsa. Zawód ojca – oficera cesarskiej armii w stopniu trybuna, zdeterminował w początkowej fazie życia świętego Marcina. Ponieważ profesja żołnierza przechodziła z ojca na syna, również i przyszły święty zaciągnął się do wojska. Został wcielony w wieku piętnastu lat do cesarskiej gwardii konnej (kawalerii). Ta elitarna jednostka wyróżniała się bogatym umundurowaniem oraz doborowym wyposażeniem. Składały się na nie: metalowa zbroja, tarcza, miecz, hełm z pióropuszem oraz płaszcz (sagulum) w formie prostokątnego kawałka materiału.



Miniatura Stanisława Samostrzelnika w Przywileju opatowskim (1519, kolegiata pod wezwaniem św. Marcina z Tours, Opatów) ukazuje św. Marcina jako rzymskiego żołnierza-kawalerzystę.

Święty Marcin-żołnierz był zobowiązany do wykonywania rozkazów. Jako oficer został oddelegowany do miast w Galii (obecnie Francja). Stacjonował w Reims, potem w Amiens. W tym mieście w ok 338 roku spotkało go wydarzenie, które wydobyło z wojskowego najlepsze cechy chrześcijanina. Podczas inspekcji Amiens, odbywanej na koniu, w bramie miejskiej, Marcin napotkał żebraka drżącego z zimna, ubranego w strzępy odzieży. Zareagował błyskawicznie. Zrozumiał dramatyzm sytuacji biedaka. Bez wahania, bez zsiadania z wierzchowca, oddał potrzebującemu wszystko, co miał (w wojsku rzymskim połowa umundurowania należała do cesarza, druga zaś część rynsztunku stanowiła własność wojskowego). Tak więc w tym wydarzeniu twardy i zdyscyplinowany żołnierz armii cesarskiej ujawnił swoją chrześcijańską naturę: życzliwość, empatię, wyobraźnię, ciekawość drugiego człowieka, zrozumienie i szczodrość. Święty Marcin cięciem miecza, rozdzielającego płaszcz, przekreślił swój egoizm.



Święty Marcin dzielący się płaszczem z żebrakiem, obraz z XVII w., kościół pod wezwaniem św. Marcina z Tours, Szombatély.

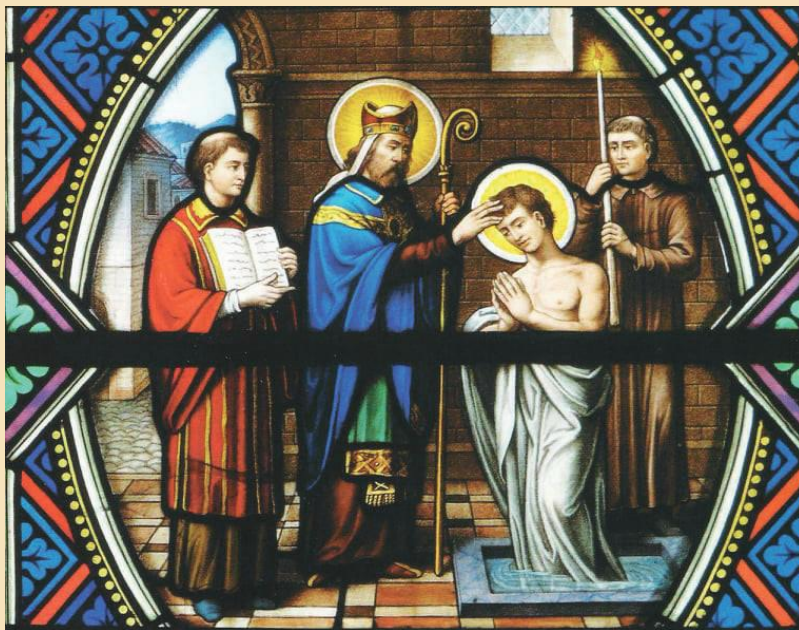
Spotkanie z biedakiem w Amiens miało dla świętego Marcina konsekwencje bezpośrednie, a także długotrwałe. W nocy po obdarowaniu potrzebującego, we śnie, objawił się Świętemu sam Chrystus. Ubrany był w część płaszcza oddanego żebrakowi. Do otaczających Go aniołów powiedział: „Marcin, choć jest dopiero katechumenem, okrył Mnie tą szatą”. Spotkanie człowieka będącego w potrzebie oraz przyjsie Chrystusa na zawsze zmieniły Marcina-żołnierza. Odtąd słowa Pana: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili” (Mt 25,40) coraz silniej będą się pojawiać w postawie Świętego. Tymi słowami będzie się kierował jako żołnierz, który ma coraz więcej wątpliwości czy wykonywanie rozkazów jest zawsze słuszne? Czy można usprawiedliwić przemoc? Te słowa będą również pobrzmiwały i kształtowały sposób postępowania w czasie przygotowań do Sakramentu Chrztu świętego. Święty Marcin nie zapomni o nich, gdy jako biskup będzie boso przemierzać swoją diecezję, głosić Dobrą Nowinę orza spełniać dzieła miłosierdzia, troszcząc się o bezsilnych, załamanych i słabych.

Pan przez wydarzenia w Amiens na zawsze przemienił Marcina-wojskowego w Świętego Marcina oddanego drugiemu człowiekowi.



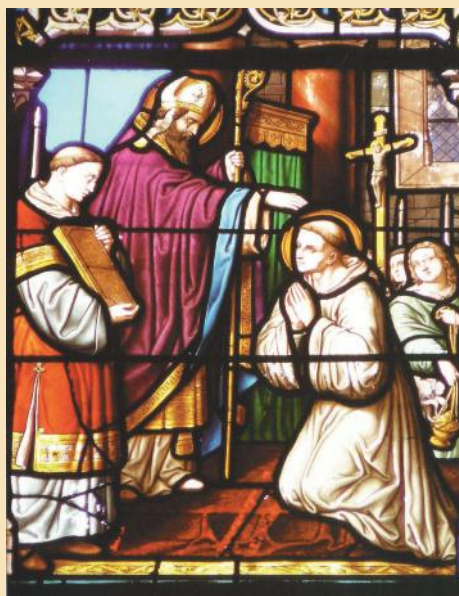
Simone Martini, Wizja Chrystusa i aniołów we śnie św. Marcina, fresk z 1312-18, kaplica św. Marcina z Tours, dolny kościół bazyliki pod wezwaniem św. Franciszka, Asyż.

Bardzo ważnym momentem w życiu świętego Marcina było przyjęcie Sakramentu Chrztu świętego. Do tego kroku przygotowywał się od czasu pobytu w Pawii i poznania tam chrześcijan. Sam Chrystus prowadził go, pozwolił mu wzrastać w poznawaniu Słowa Bożego, realizować Je w codziennym życiu. Marcin-żołnierz został włączony w Kościół Chrystusa około roku 354. Jak odważny i bezkompromisowy człowiek wkrótce, w roku 356, opuścił szeregi wojska. Zdecydował się na ten radykalny krok tuż przed bitwą cesarza Juliana Apostaty w Germanii, pod Wormacją. Nie przyjął proponowanych pieniędzy, odrzucił ofertę cesarza, odmówił udziału w walce. Powiedział „nie” przelewaniu krwi. Został za ten czyn aresztowany. Miał wystąpić bezbronny przed agresywnymi oddziałami barbarzyńskich Germanów. Miał zginąć. Pan wysłuchał modlitwy Świętego i sprawił, że wrogowie Rzymian poddali się bez rozlewu krwi, a uwięziony Marcin mógł opuścić armię. Odwrócił się od swojego dotychczasowego życia. Odłożył miecz. Wziął do ręki Krzyż Chrystusa, a będąc człowiekiem czynu i walki, odtąd mocno i żarliwie bił się duchowo o wiarę bliźnich. Aktywnie wspierał i służył potrzebującym. Został żołnierzem Chrystusa.



Chrzest św. Marcina udzielony przez św. Hilarego z Poitiers, witraż z XIX wieku, kościół pod wezwaniem św. Marcina z Tours w miejscowości Saint-Martin-Le-Beau, Francja.

Po opuszczeniu wojska, Marcin udał się do Poitiers. Miejskowy biskup, święty Hilary, stał się jego przewodnikiem duchowym. Umocnił Marcina w wierze, zapoznał również z życiem monastycznym jakie rozwijało się prężnie na Wschodzie. Biskup, widząc w nawróconym żołnierzu gorliwość, żarliwą wiarę i chęć podążania za Słowem Jezusa – udzielił mu święceń egzorcysty. Marcin przyjął także około roku 360 święcenia diakonatu i prezbiteratu. Obdarzony przez Boga mocą sakramentu kapłaństwa, swoje oddanie Chrystusowi zaczął realizować jako mnich, ponieważ odpowiadało mu życie wolne od zdobywania bogactw. Cenił sobie ascezę i modlitwę. Te ideały Marcin urzeczywistniał wielokrotnie w czasie swojej ziemskiej wędrówki. Najpierw założył w 360 roku zgromadzenie mnichów w miejscowości Ligugé koło Poitiers - pierwszy klasztor w Europie Zachodniej. Potem przez dwa lata przemierzał Galię jako wędrowny mnich. Pustelnie w Mediolanie i na wyspie Gallimaria w pobliżu Genui były miejscami jego oddzielenia od świata. Święty nie odrzucał jednak czynnego apostołstwa. Do wspólnoty mnichów przyjmował osoby pochodzące z różnych stanów (czasem nieochrzczone), tym samym czyniąc przestrzeń klasztoru terenem misyjnym, promieniującym zgłębianiem Ewangelii, modlitwą, ubóstwem i pracą.



Święty Marcin przyjmujący święcenia egzorcysty przez posługę św. Hilarego, witraż z 2. połowy XIX wieku, kościół Benedyktynów w Saint-Martin de Ligugé, Francja.

Święty Marcin prowadził życie z Bogiem. Miał bliską relację z Jezusem, który objawiał mu się w czasie snu. W trakcie jednej z mistycznych wizji otrzymał od Pana nakaz wyjazdu do rodzinnej Panonii. Miała to być misja chrystianizacyjna. Biskup Hilary zgodził się na podróż Marcina do swojej ojczyzny. Jej celem było głoszenie Dobrej Nowiny w rodzinnym domu i wśród rodaków oraz przeciwdziałanie szerzącemu się na tych terenach arianizmowi. Misja ewangelizacyjna udała się Świętemu w niewielkim stopniu. Marcin zdołał otworzyć jedynie serce matki i kilku pogan na Słowa Chrystusa. Syn ochrzcił matkę, natomiast ojciec pozostał poganinem. Obrona prawowitego chrześcijaństwa i polemika z arianami przyniosła świętemu Marciniowi ból ran zadawanych w czasie chłost z rąk heretyków oraz ostatecznie spowodował wydalenie z terenów Panonii.



Święty Marcin udziela sakramentu Chrztu świętego swojej matce, István Rumi Rajki, rzeźba z brązu, 1938 rok, plac św. Dominika przed kościołem pod wezwaniem św. Marcina, Szombathély.

Po 11 latach od założenia klasztoru w Ligugé w życiu Marcina-mnicha zaszła zmiana. W 371 roku został uprowadzony przez mieszkańców Tours i ogłoszony biskupem. Ten podstęp oraz spontaniczny wybór (uprawniony tradycją) przez lud stanowił wyraz uznania dla postawy Świętego: jego ascetycznego sposobu życia, prostoty, ubóstwa, pokory oraz troski o rozwój chrześcijaństwa w Galii. Mnich z powołania, biskup z wyboru, Marcin za centrum swojej posługi wybrał nie katedrę w Tours, ale spokojne miejsce na Loarą, które niebawem przekształciło się w mniszą wspólnotę. W Marmoutier właśnie stworzył miejsce modlitwy, pracy, skupienia i oddania się Panu. Był to pierwszy galijski klasztor biskupi, z biskupem stojącym na czele wspólnoty. Z tego duchowego ogniska, umocniony słowami Chrystusa – Marcin wyruszał na trudne i niekiedy niebezpieczne misje. Uwagę skupił na przybliżaniu Jezusa nie jako potężnego władcy lecz Zbawiciela doświadczonego cierpieniem i upokorzonego. Słowami Chrystusa dzielił się przede wszystkim z ludem wiejskim, starając się wyrwać go kultu bóstw pogańskich. Działał i ewangelizował osobiście, wraz z towarzyszami, przemierzając boso, w ubogim stroju wsie i osady galijskie. Jego żarliwość zapalała w wieśniakach ogień wiary, wśród części duchowieństwa budziła czasem lekceważenie, niechęć i niezrozumienie. W trakcie misji zdarzały się niekiedy niebezpieczne sytuacje (pobicia), gdy żołnierze brali Marcina za biedaka. Mnich-biskup uparcie rozszerzał Królestwo Boże na ziemi. Organizował parafie wiejskie, burzył dawne sanktuaria pogańskie, na ich miejsce wznosząc kościoły, pustelnie i klasztory. Dobrą Nowinę głosił poza granicami swojej diecezji. Dotarł m.in. do Paryża, Chartres oraz Autun. Słowo Boże usłyszeli również mieszkańcy cesarskiej rezydencji w Trewirze. Marcin został obdarzony przez Pana wieloma braćmi i siostrami w wierze, sprawił, iż oni poznali i uwierzyli nauce Jezusa, wzmacniali się Słowem Bożym. Święty zabiegał również o przestrzeganie sprawiedliwości, sprzeciwiał się okrucieństwu prawa cywilnego, bronił przeciwników ówczesnej władzy od kary śmierci. Dzień 8. listopada 397 roku był dniem narodzin Marcina dla Nieba. O duchowej mocy tego Świętego świadczy fakt, iż od dnia pogrzebu (11. listopada) miejsce jego pochówku otoczone jest czcią i kultem, a Marcin do dziś u swego grobu leczy i dusze, i ciała.



Święty Marcin w stroju biskupim, obraz z 2. połowy XIX wieku,
kościół pod wezwaniem Św. Marcina, Łaszczyn

Słowa św. Pawła Apostoła z 2. Listu do Tymoteusza „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan” (2 Tym 4,7-8) odnoszą się również do postaci Marcina. W Bożym planie przewidzianym dla niego, wszystkie wydarzenia w jego życiu okazały się ważne. Wydaje się, iż życiorys Marcina składa się z dwóch części – wojskowej i misyjnej. Obie fazy łączy Chrystus. Dla Niego Święty rezygnuje z zabezpieczenia, jakie dawała odprawa należna po 25 latach służby w wojsku. Dla Niego wyzbywa się przemocy. Twarz Zbawiciela widzi w każdym galijskim wieśniaku, któremu głosi Dobrą Nowinę. Mocą Chrystusa przemienia poganina w Dziecko Boże. Święty biegnąc do Nieba korzysta z cech nabytych lub wzmocnionych w wojsku – jest nieustępliwy, wytrwały oraz bezkompromisowy. Zbawiciel daje mu łagodność, pokorę, umiłowanie ubóstwa, pozwala rozpoznać szatana i walczyć z nim z dobrym rezultatem (np. W trakcie pieszej wyprawy misyjnej do Panonii i Illirii). Tak wyposażony, Marcin skutecznie rozszerza Królestwo Boże na ziemi. Przemierzając Galię – nawraca wielu pogan. W imię Bożej sprawiedliwości nie boi się napominać cesarza.

Marcin to Święty na dziś i teraz. Jego życie pokazuje każdemu z nas, iż wolno odnieść sukces nie stosując siły. Można być spełnionym nie zdobywając dóbr tego świata. Można być odpornym na kuszenie szatana. Można być niepokonanym przez pieniądze, mody i władzę. Możemy stać się podobnie jak Marcin – niepokonani. Żyjący dziś tą samą Mocą Chrystusa, podobnie jak to uczynił Marcin 17 wieków wcześniej.



Święty Marcin w chwale Nieba, obraz sprzed 1757 roku, ołtarz główny, kolegiata pod wezwaniem św. Marcina w Opatowie.



Mapa misji Świętego Marcina

- 317 – narodziny w wojskowej osadzie Sabaria (Szombathély) w rodzinie rzymskiego trybuna. Przeniesienie służbowe ojca do Ticinum (Pavia), spotkanie Marcina z chrześcijanami, chęć zostania katechumenem.
- 332 – wcielenie do rzymskiego wojska (kawaleria).
- ok. 338 – spotkanie z żebrakiem w Amiens i objawiającym się we śnie Chrystusem.
- ok. 354 – przyjęcie sakramentu Chrztu świętego.
- 356 – odmowa udziału w bitwie w pobliżu obozu Civitas Vangionum (Wormacja), wystąpienie z armii, rezygnacja z całego zabezpieczenia materialnego, jakim była odprawa za 25 lat służby w wojsku. Marcin opuszcza armię rzymską, dołącza do armii Chrystusa. Poitiers – spotkanie ze świętym Hilarym, przewodnikiem duchowym, przyjęcie święceń egzorcysty.
- 360 – święcenia diakonatu i prezbiteratu, założenie pierwszego klasztor w Europie Zachodniej w Ligugé koło Poitiers potem zaś dwuletnia wędrówka misyjna przez Galię. Pieszna wyprawa misyjna do Panonii i Illirii. Chrzest matki, próba nawrócenia arian, zakończona niepowodzeniem. Poszukiwanie miejsca do prowadzenia mniszego życia. Pustelnie w Mediolanie oraz na wyspie Gallinaria. Podróż do Rzymu śladami św. Hilarego z Poitiers.
- 371 – spontaniczny wybór Marcina przez wiernych na biskupa Tours. Założenie wspólnoty monastycznej w Marmoutier – centrum posługi mnicha-biskupa. Głoszenie Słowa Bożego w miastach galijskich, m.in. Chartres, Paryżu, Senes Autun, Vienne oraz na terenach wiejskich (Saunay, Ciran, Creuse). Sprzeciw wobec herezji ariańskiej oraz kary śmierci w trakcie spotkań w Trewirze z cesarzami – Walentynianem I i Magnusem Maksymusem.
8. 11. 397 – śmierć w Candes koło Tours.
11. 11. 397 – złożenie do grobu w Tours.



Relikwiarz Świętego Marcina

Kolegiata w Opatowie ufundowana została prawdopodobnie w XII w. przez księcia Henryka Sandomierskiego. Już wtedy jej patronem był św. Marcin z Tours i odbierał kult w tej świątyni. Wzmocnienie oddziaływania Świętego nastąpiło ok. 1410 r., kiedy to biskup lubuski Krzysztof Fryderyk II (właściciel Opatowa), przeniósł parafię miejską do kolegiaty. Ta decyzja wpłynęła na rozszerzenie grona czcicieli św. Marcina, nie tylko wśród duchowieństwa kolegiackiego, ale też mieszczan oraz innych wiernych.

O odwiecznym kulcie, odbieranym przez św. Marcina, świadczy obecność w kolegiacie relikwii pierwszego stopnia – cząstki kości Świętego, umieszczonej w srebrnym relikwiarzu z 1752 r. (obecnie przechowywane są w kaplicy Adoracji Najświętszego Sakramentu).

Impulsem do wzmocnienia zainteresowania postacią św. Marcina, patrona świątyni w Opatowie, stały się dwa wydarzenia. Szczególnie obfite owoce przyniosły przygotowania do Jubileuszu 800-lecia Kapituły Kolegiackiej w Opatowie (listopad 2005 - cały rok 2006).

Wierni, którym przewodził ksiądz dr Michał Spociński (odnowiciel romańskiej kolegiaty i jej kustosz, proboszcz kolegiackiej parafii, prałat dziekan kapituły, moderator rozwoju kultu Świętego) intensywnie przeżyli uroczystości upamiętniające ponad 800-letnią obecność Świętego w Opatowie. Największym duchowym plonem tego czasu jest, celebrowane od 11. listopada 2006 do dziś, nabożeństwo Wieczorów Świętego Marcina, odprawiane w 11. dniu każdego miesiąca przed wieczorną Mszą Świętą. W czasie trwania nabożeństwa parafianie mogą prosić Świętego o wstawiennictwo w swoich intencjach, powierzać się Jego opiece, oddawać Mu sprawy parafii i Ojczyzny, adorować relikwie.

Z inspiracji księdza proboszcza, wierni mogą podążać śladami Marcina, jak to miało miejsce w trakcie pielgrzymek na Węgry (Szombathely), do Francji (Tours) i Włoch (Pavia). Pokłosiem Jubileuszu jest też niewątpliwie ustanowienie Świętego Marcina patronem Opatowa (20 kwietnia 2007 - uchwała Rady Miasta; 30 października 2009 - decyzja Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów).

Kult Świętego w Opatowie przejawia się również w corocznym nadawaniu tytułu „Żołnierz Świętego Marcina” osobom zasłużonym dla parafii i Kościoła.

Drugim wydarzeniem, wzmacniającym popularność kultu św. Marcina, były obchody 1700-lecia jego narodzin. Upamiętnia je rzeźba Świętego (z piaskowca, autorstwa Ksawerego i Jarosława Dąbrowskich), umieszczona na kolegiackiej skarpie. Poświęcił ją bp Krzysztof Nitkiewicz 11 listopada 2017 r. podczas parafialnych uroczystości odpustowych.

Odtąd św. Marcin – patron Kapituły Kolegiackiej w Opatowie, kolegiaty i miasta Opatów - błogosławi wiernym miejscowym i odwiedzającym miejsce Jego wielowiecznej czci.

